



Sygn. akt IV CK 567/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa L. Z.
przeciwko "S." SA w likwidacji w O.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 marca 2004 r.,
kasacji powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 czerwca 2003 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda L. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 25 czerwca 2002 r. i orzekł o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy, we wspomnianym wyroku, rozpoznając sprawę ponownie oddalił powództwo L. Z. o zasądzenie od pozwanej „S.” S.A. w O., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, kwoty 681 911,60 zł z odsetkami ustawowymi o dnia 19 października 1996 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach.

L. Z. był zarządcą spółki „I.”, która została założona i działała jako spółka GmBH na podstawie prawa niemieckiego. Spółka ta została formalnie zlikwidowana w dniu 2 lipca 1998 r. W dniu 21 sierpnia 1996 r. wspomniana spółka zawarła umowę z inną firmą niemiecką, w której zobowiązała się do przeprowadzenia wymiany okien na aluminiowe w budynku położonym w K. przy ul J. nr 16. W dniu 29 sierpnia 1996 r. spółka „I.” zawarła z pozwanym S.” S.A. w OI. kontrakt nr 10/96, na mocy którego pozwany zobowiązał się wykonać dla wspomnianego wyżej budynku stolarkę typu R. 74 A, zgodnie z dokumentacją dostarczoną przez „I.”, stanowiącą integralną część kontraktu.

Faksem z dnia 2 września 1996 r. pozwany powiadomił spółkę „I.”, że po rozpoznaniu możliwości technicznych i konsultacji z firmą „R.” nie ma możliwości wykonania okien szerszych niż 1700 mm, co dotyczyło 118 sztuk okien objętych kontraktem nr 10/96. W związku z tym prosił o uzgodnienie z projektantem możliwości zmniejszenia szerokości tych okien lub ich podziału. Jednocześnie pozwany zwrócił się o ustalenie kierunku otwierania drzwi, gdyż z rysunku wynikało, że są to drzwi wahadłowe. Spółka „I.” nie wyraziła zgody na te propozycje, gdyż nie zaakceptowała ich projektant. Zaproponowała pozwanemu wykonanie okien w systemie „Rs”, na co pozwany przystał, pod warunkiem zwiększenia wynagrodzenia. Na podwyższenie wynagrodzenia spółka „I.” nie wyraziła zgody wobec czego pozwany w dniu 12 września 1996 r. odstąpił od umowy informując na piśmie o tym spółkę „I.”. W tej sytuacji spółka „I.”, aby wywiązać się z zobowiązań wobec swojego kontrahenta, zamówiła wykonanie stolarki w firmie „I. M.” z siedzibą

w S. Cena uzgodniona z tą firmą była jednak znacznie wyższa niż ta, którą zobowiązana była zapłacić pozwanej. Spółka „I.” twierdzi, że na skutek odstąpienia od kontraktu nr 10/96 przez pozwaną, poniosła w sumie szkodę w wysokości 314 244,96 marek niemieckich.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w dniu 7 stycznia 1998 r. odbyło się zebranie wspólników firmy „I.”. W posiedzeniu brali udział L. Z. i D.G.r wspólnicy oraz B. Z. jako protokolant. Wspólnicy jednogłośnie postanowili, że „I.” ceduje wierzytelność w wysokości 314 244,96 DM wobec firmy „S.” S.A. na rzecz L.Z. W zamian L. Z. wsparł spółkę z własnych funduszy poprzez umożliwienie korzystania przez spółkę z pojazdu, bezpłatnego korzystania z pomieszczeń magazynowych oraz parkingu, a także zrezygnował z pobierania wynagrodzenia ze spółki. Oświadczenie o dokonaniu cesji przez spółkę „I.” na powoda, zostało sporządzone w dniu 12 stycznia 1998 r.; opatrzone je pieczęcią spółki i podpisem powoda jako jej zarządcy.

Sąd Okręgowy uznał, że przedstawione przez powoda dokumenty dotyczące cesji uzasadniają, w świetle mających tu zastosowanie przepisów § 181 i 398 niemieckiego kodeksu cywilnego stwierdzenie, iż był to skuteczny przelew wierzytelności. W konsekwencji uznał, że powód miał legitymację czynna do wystąpienia z powództwem. Natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, podane przez pozwanego przyczyny niemożności wykonania umowy, a w konsekwencji odstąpienia od niej, co potwierdza opinia biegłego, były prawdziwe. Żądanie spółki „I.” wykonania stolarki w systemie Rs, za wynagrodzeniem umówionym dla systemu R., nie znajdowało uzasadnienia ani w umowie, ani w przepisach kodeksu cywilnego. W umowie zlecono bowiem nie wykonanie stolarki aluminiowej lecz wykonanie takiej stolarki w określonym systemie. Brak współdziałania ze strony spółki „I.” spowodował więc, że wykonanie w umówionym systemie stolarki aluminiowej stało się niemożliwe. Z niemożliwością świadczenia na równi należy traktować sytuację, w której spełnienie świadczenia jest technicznie możliwe, ale połączone z nadmiernymi trudnościami, kosztami lub szkodą dłużnika. Skoro pozwany, zdaniem Sądu Okręgowego, podjął wszystkie środki, aby wywiązać się z zobowiązania, to zgodnie z art. 475 § 1 k.c. doszło do wygaśnięcia zobowiązania i dochodzona wierzytelność nie istnieje.

Rozpatrując apelację powoda, Sąd Apelacyjny podkreślając, że na podstawie art. 382 k.p.c., może dokonać samodzielnej oceny prawnej w zakresie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, uznał iż stanowisko Sąd Okręgowy w sprawie skuteczności cesji wierzytelności był nietrafne.

Bezspornym w sprawie jest, że powód był zarówno współnikiem spółki „I.” jak i jej jedynym zarządcą oraz iż spółka ta i dokonywane przez nią z powodem czynności, podlegają prawu niemieckiemu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego problematyczne jest czy powód mógł skutecznie dokonać czynności prawnej z samym sobą tj. występować w umowie cesji z jednej strony jako cesjonariusz z drugiej zaś jako reprezentant cedenta (spółki). Zgodnie z § 181 BGB przedstawiciel nie może, o ile nie postanowiono inaczej, w imieniu reprezentowanego z sobą we własnym imieniu lub jako przedstawiciel osoby trzeciej podejmować aktów prawnych, chyba że akt prawny polega wyłącznie na spełnieniu zobowiązania. Przepis ten, w ocenie Sądu Apelacyjnego, znajduje także zastosowanie do spółek handlowych, a więc również do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jej zarządcy jako organu spółki. Przepis § 35 ust. 4 niemieckiej ustawy z dnia 20 kwietnia 1892 r. o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością potwierdza jedynie stosowanie § 181 BGB w szczególnej sytuacji, gdy zarządca spółki jest jej jednoosobowym współnikiem. Natomiast nie oznacza, to że § 181 BGB nie należy stosować do wszystkich innych sytuacji gdy dochodzi do czynności pomiędzy spółką a jej zarządcą. O tym, że zasady wyrażone w § 181 BGB stosować należało do oceny czynności pomiędzy spółką a jej zarządcą świadczy także, co podkreślił Sąd Apelacyjny, postanowienie umowy spółki „Impex”. Z § 5 ust. 3 i § 15 ust. 2 tej umowy wynika zastosowanie § 181 BGB.

Sąd Apelacyjny ustalił, że nie zostały przedstawione żadne dowody wskazujące na to, iż powód został zwolniony od ograniczeń przewidzianych w § 181 BGB. Jako zwolnienia w rozumieniu art. 181 BGB nie można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, traktować uchwały podjętej na zgromadzeniu współników w dniu 7 stycznia 1998 r. Za przyjęciem tej uchwały, wbrew zakazowi wynikającemu z § 47 ust. 4 ustawy z 1892 r., głosował także powód, co stoi na przeszkodzie w uznaniu jej za ważną.

Czynność dokonana bez właściwego umocowania, zgodnie z § 177 BGB jest czynnością względnie bezskuteczną. Taką czynnością była, zawarta przez powoda ze spółką „I.”, umowa przelewu wierzytelności. Dowody zebrane w sprawie nie pozwalają stwierdzić, że po dokonaniu tej umowy nastąpiło jej potwierdzenie przez spółkę „I.”. W tej sytuacji uznać należy, że wspomniana umowa przelewu nie wywiera skutków prawnych. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że powód nie przedłożył wymaganego w świetle § 403 i § 410 BGB, publicznie uwierzytelnionego, dokumentu cesji.

Wszystkie podniesione wyżej argumenty dotyczące skuteczności umowy cesji z dnia 12 stycznia 1998 r. prowadzą w konkluzji do wniosku, że powód nie wykazał aby umowa ta była skuteczna. W tym stanie rzeczy bez znaczenia jest czy spółce „I.” rzeczywiście przysługiwała wobec pozwanej spółki wierzytelność, gdyż niezależnie od przesądzenia tej kwestii, powództwo i tak nie mogłoby zostać uwzględnione. Sąd Apelacyjny uznał, że wobec tego bezprzedmiotowe było szczegółowe odnoszenie się do zarzutów apelacji kwestionujących ustalenia Sądu I instancji dotyczących przyczyn niewykonania kontraktu 10/96 z dnia 29 sierpnia 1996 r.

W kasacji powód zarzucił naruszenie prawa materialnego. Przede wszystkim skarżący podniósł, że w zaskarżonym wyroku niewłaściwie zastosowano § 181 BGB w sytuacji gdy ze złożonych do akt wypisów z Rejestru Handlowego Sądu Rejonowego w S. wynika jednoznacznie, iż powód jako jednoosobowy zarządca był zwolniony z ograniczeń przewidzianych w § 181 BGB. Dodatkowo powód zarzucił również naruszenie § 403 i 410 BGB przez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód był zobowiązany przedstawić publicznie uwierzytelniony dokument cesji, a także naruszenie § 177 i 398 BGB przez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do uznania umowy cesji z dnia 12 stycznia 1998 r. za bezskuteczną. Wreszcie skarżący zarzucił również naruszenie § 47 ustawy z 1892 r. GmbHG przez jego błędną wykładnię polegającą na tym, iż uznano że udział powoda w głosowaniu na zgromadzeniu wspólników spowodował nieważność podjętych uchwał. Skarżący oparł kasację także na drugiej podstawie i zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 233,316 oraz 382 k.p.c. polegające na tym, że Sąd Apelacyjny oparł orzeczenie na ustaleniach

z pominięciem istotnego dowodu w sprawie, którego uwzględnienie przesądzało o tym, że powód zawierając umowę cesji z zarządzaną przez niego spółką był zwolniony z ograniczeń przewidzianych w § 181 BGB.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim skuteczny jest zarzut naruszenia przepisów postępowania. Jak wynika z wypisów z Rejestru Handlowego Sądu Rejonowego w S., który znajdował się w materiale dowodowym zebrany przez Sąd I instancji, powód jako jednoosobowy zarząd spółki „I.” GmbH zwolniony był z ograniczeń wynikających z przepisu § 181 BGB. W tej sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny ustalił, że nie zostały przedstawione żadne dowody wskazujące na to, iż powód został zwolniony od ograniczeń przewidzianych wspomnianym przepisem, zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza powołane w kasacji przepisy k.p.c.: art. 233 § 1, 316 i 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny mając obowiązek orzekania w oparciu o materiał zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji, i wzięcia pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, nie rozważył bowiem wszechstronnie tego materiału i przeoczył istnienie dowodu o podstawowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia o tym, czy powodowi przysługuje legitymacja czynna w sprawie.

Uzasadnione są także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Do oceny przelewu wierzytelności, przysługującej spółce „I.” wobec pozwanego, na powoda znajduje zastosowanie prawo niemieckie, skoro zbywająca tę wierzytelność spółka, w chwili zawarcia, umowy miała swoją siedzibę w Republice Federalnej Niemiec. Sąd Apelacyjny wadliwie zastosował § 181 BGB. Z przepisu § 35 ust. 4 niemieckiej ustawy z dnia 20 kwietnia 1982 r. o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (RGBL. S. 477 ze zm.) wynika, że przepis § 181 BGB ma również zastosowanie do czynności jednoosobowego zarządcy spółki z o.o. w razie gdy czynność dokonywana jest pomiędzy spółką, a tym zarządcą, czyli do sytuacji przelewu dokonanego przez spółkę „I.” na rzecz powoda. Powołany § 181 wskazuje zaś jednoznacznie, że przedstawiciel nie może dokonywać czynności samemu z sobą, o ile nic innego nie jest mu dozwolone. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, wynika jednoznacznie, że powód

został zwolniony z tego zakazu na mocy uchwały wspólników, co zostało ujawnione w Rejestrze Handlowym. W tej sytuacji w świetle § 181 BGB, wbrew odmiennemu ustaleniu Sądu Apelacyjnego, powód mógł ważnie i skutecznie dokonać w imieniu spółki „I.” przelewu przysługującej jej wierzytelności na swoją rzecz.

Trafnie również skarżący zarzucił naruszenie § 177 i 398 BGB. W świetle dokonanych wyżej ustaleń nie ulega bowiem wątpliwości, że powód wbrew odmiennej opinii Sądu Apelacyjnego, mógł skutecznie zawrzeć umowę przelewu. Zaskarżony wyrok narusza także § 403 i 410 BGB. Wymagania dotyczące wystawienia urzędowo poświadczanego dokumentu przelewu określone § 403 BGB dotyczą tylko relacji spółki „I.” i powoda. Nie mają one żadnego wpływu na ważność umowy przelewu. Natomiast § 410 BGB dotyczy spełnienia świadczenia przez dłużnika przelanej wierzytelności nie zaś ważności samej umowy przelewu, co było przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu Apelacyjnego. Ponadto rację ma skarżący zarzucając naruszenie § 47 ustawy o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. To, że powód brał udział w podejmowaniu uchwały wspólników w spółce „I.”, w sposób niezgodny ze wspomnianym przepisem, nie prowadzi do nieważności takiej uchwały, jak to przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, ale może być tylko przyczyną jej zaskarżenia.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w kasacji okazały się usprawiedliwione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.